

Sygn. akt I C 158/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 03 marca 2016r.

Sąd Rejonowy w Słupsku I Wydział Cywilny

w składzie następującym :

Przewodniczący: SSR Barbara Nowicka

Protokolant: st. sekr. sąd. E. B.

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 19 lutego 2016 r. w S. sprawy

z powództwa M. S.

przeciwko (...) **Spółce Akcyjnej w W.**

o zapłatę kwoty 4.000,- zł wraz z ustawowymi odsetkami

I. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda M. S. kwotę 2.000,- zł (słownie: dwa tysiące złotych 00/100) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 31.03.2013r. do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III. ustala, że powód M. S. ponosi koszty procesu w 50%, a pozwany (...) Spółka Akcyjna w W. ponosi koszty procesu w 50%, przy czym pozostawia szczegółowe wyliczenie kosztów referendarzowi sądowemu.

Sygn. akt I C 158/14

UZASADNIENIE

Powód M. S. wniósł do Sądu Rejonowego w Słupsku pozew o zasądzenie od **pozanego (...) Spółki Akcyjnej w W.** na jego rzecz kwoty **4.000,00 zł** wraz z odsetkami ustawowymi, liczonymi od dnia 19.03.2013 roku do dnia zapłaty, tytułem zapłaty zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę doznaną wskutek zdarzenia drogowego – kolizji pojazdów, do którego doszło dnia 02.10.2012 roku. Ponadto powód wystąpił z wnioskiem o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 600,00 zł oraz kosztów opłaty skarbowej z tytułu udzielonego pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, iż dnia 02.10.2012 roku doszło do zdarzenia drogowego, polegającego na tym, że B. S., kierujący samochodem marki S. (...) nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu, czym doprowadził do zderzenia z motocyklem S. kierowanym przez powoda. Wskutek kolizji drogowej powód doznał obrażeń ciała w postaci rany dartej z ubytkiem skóry łokcia prawego oraz głębokiego otarcia skóry okolicy łokcia lewego, po których na ciele powoda zostały widoczne i szpecące blizny. Powód doznał także skręcenia kręgosłupa szyjnego. Do dnia dzisiejszego powód zmaga się z dolegliwościami bólowymi, które utrudniają wykonywanie czynności codziennego życia oraz problemami natury psychicznej, które przejawiają się obawą przed jazdą na motorze, nieufnością względem innych uczestników ruchu drogowego, a także unikaniem przez powoda miejsca wypadku.

Biorący udział w zdarzeniu drogowym B. S. posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej w (...) S.A. z siedzibą w W.. Pozwany uznał swoją odpowiedzialność co do zasady, kwestionując jednocześnie wysokość dochodzonego

roszczenia. Wobec powyższego pozwany przyznał powodowi kwotę 1.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia. Wyплаcone przez pozwanego zadośćuczynienie było w ocenie powoda zaniżone wobec rozmiaru krzywdy.

Pozwany – (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany nie kwestionował swojej odpowiedzialności co do zasady, a jedynie co do wysokości albowiem wyплаcona kwota zadośćuczynienia w wysokości 1.000,00 zł jest adekwatna do doznanej przez powoda krzywdy i cierpień. Ponadto pozwany zaznaczył, iż strona powodowa nie przedstawiła nowych dowodów, które świadczyłyby o zmianie stanu zdrowia poszkodowanego czy o niewłaściwej ocenie stanu zdrowia powoda dokonanej przez ubezpieczyciela. Pozwany kwestionował również datę, od której powód domagał się odsetek ustawowych podnosząc, że w razie sporu sądowego wysokość zadośćuczynienia staje się znana dopiero w dniu wyrokowania przez Sąd, który orzeka mając na względzie stan faktyczny istniejący w chwili zamknięcia rozprawy.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Dnia 02.10.2012 roku w S. doszło do zdarzenia drogowego, podczas którego B. S., kierujący samochodem marki S. (...) nr rej. (...), nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu, czym doprowadził do zderzenia z motocyklem S. (...) nr rej. (...) C kierowanym przez M. S.. Winę za powyższe zdarzenia ponosi B. S.. (**bezsporne**), **nadto:**

dowód: notatka urzędowa Komendy Miejskiej Policji w S. z dnia 02.10.2012 r. /k. 12 – 13 akt/, oświadczenie dotyczące okoliczności zdarzenia drogowego /k. 35 – 36 akt/, zeznania powoda /k. 58 - 59 akt/, zeznania świadka B. S. /k. 59 akt/, zgłoszenie szkody, dokumentacja fotograficzna w aktach szkody.

Bezpośrednio po zdarzeniu powód został przewieziony na Szpitalny Oddział Ratunkowy Wojewódzkiego Szpitala (...) w S., gdzie po przeprowadzeniu specjalistycznych badań rozpoznano ranę dartą z ubytkiem skóry łokcia prawego oraz głębokie otarcia skóry okolicy łokcia lewego. Po zastosowaniu znieczulenia nasiękowego dokonano szycia tkanki podskórnej i założono opatrunek. Powód wrócił do domu z zaleceniami zmian opatrunków, konsultacji w Poradni Chirurgicznej oraz oszczędzającego trybu życia. W dniu 04.10.2012 r. powód zgłosił się do Poradni POZ, gdzie lekarz stwierdził skręcenie kręgosłupa szyjnego oraz zalecił noszenie kołnierza ortopedycznego. Powód kontynuował leczenie w Poradni Chirurgicznej, gdzie podczas wizyty w dniu 09.01.2013 r. lekarz stwierdził bliznę łokcia prawego i lewego.

dowód: - dokumentacja fotograficzna /k. 14 akt/,

- zaświadczenie lekarskie /k. 37 akt/,

- karta leczenia szpitalnego oraz dokumentacja medyczna w aktach szkody.

Przez pewien czas po wypadku powód odczuwał bóle w obu łokciach, które utrudniały mu wykonywanie podstawowych czynności życia codziennego, przy czym aktualnie dolegliwości te ustąpiły. W chwili obecnej M. S. ma 26 lat (**bezsporne**).

Przed wytoczeniem powództwa w niniejszej sprawie, M. S. za pośrednictwem (...) Spółki Akcyjnej w L., w dniu 25.02.2013 r. wystąpił do pozwanego z wnioskiem o wypłatę zadośćuczynienia wskazując jednocześnie, iż w jego ocenie, biorąc pod uwagę rozmiar i rodzaj doznanych urazów, zasadnym jest wyплаcenie zadośćuczynienia w kwocie 10.000,00 złotych. Pismem z dnia 28.02.2013r. (...) Spółka Akcyjna w W. poinformował, iż otrzymała zgłoszenie szkody M. S..

dowód: pismo powoda z dnia 25.02.2013 r. oraz pismo pozwanego z dnia 28.02.2013 r. w aktach szkody.

W odpowiedzi na powyższe pozwany uznał co do zasady swoją odpowiedzialność, kwestionując jedynie wysokość dochodzonego roszczenia. Pozwany przyznał M. S. zadośćuczynienie w kwocie 1.000,00 zł oraz kwotę w wysokości 550,00 zł tytułem zwrotu kosztów uszkodzonej odzieży, a także kwotę w wysokości 13,72 zł tytułem zwrotu kosztów przejazdu. **(bezsporne), a nadto:**

dowód : decyzja z dnia 18.03.2013 r. /k. 34/.

Na skutek zdarzenia drogowego z dnia 02.10.2012 roku M. S. pozostały blizny po wewnętrznej stronie łokcia prawego o powierzchni 44,50 mm x 24,00 mm oraz blizna po stronie wewnętrznej łokcia lewego o powierzchni 13,00 mm x 6,00 mm. Blizny te nie doprowadziły do upośledzenia funkcji części ciała, zaś powód nie doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu (0%). Obrażenia te nie mają wpływu na aktywność życiową M. S., lecz blizny pozostaną do końca życia. Blizny te nie będą się zmieniać z upływem czasu – mają charakter ostateczny. Blizna na przedramieniu prawym jest tak położona, że mało widoczna dla osób postronnych. Blizny nie wymagają żadnego postępowania leczniczego, przy czym blizna na lewym stawie łokciowym wymaga obserwacji pod kątem ewentualnego samoistnego wydalenia materiału obcego, które znajduje się wewnątrz blizny. W takiej sytuacji leczenie jest w pełni refundowane przez NFZ. Blizny nie powodują jakichkolwiek dolegliwości bólowych.

dowód : pisemna opinia biegłego ortopedy lek. med. K. S. /k. 69 – 61 v./, pisemna opinia biegłego chirurga plastycznego lek. med. J. Z. /k. 144-147/.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie.

W pierwszej kolejności podkreślenia wymaga, iż zgodnie ukształtowanymi zasadami, regulującymi odpowiedzialność odszkodowawczą, dla powstania tej odpowiedzialności niezbędnym jest wykazanie trzech przesłanek występujących łącznie: musi zaistnieć zdarzenie, z którym system prawny łączy czyjś obowiązek naprawienia szkody, musi powstać szkoda, zaś pomiędzy zdarzeniem a szkodą musi istnieć nadto związek przyczynowy.

W niniejszej sprawie za bezsporne należy uznać, iż odpowiedzialnym za powstanie zdarzenia drogowego polegającego na zderzeniu się pojazdów mechanicznych był B. S., który nie ustąpił pierwszeństwa prawidłowo jadącemu powodowi. Sprawca kolizji posiadał umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zawartą z pozwanym tj. (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W.. W tym miejscu wskazać należy, że pozwany nie kwestionował swej odpowiedzialności co do zasady; zarzucał natomiast, że zgłoszone przez powoda roszczenie z tytułu zadośćuczynienia jest wygórowane, a wypłacone dotąd zadośćuczynienie w kwocie 1.000,00 zł jest adekwatne do doznanych krzywdy i cierpień.

Po ustaleniu bezspornej okoliczności, że pozwany ponosi odpowiedzialność odszkodowawczą za zaistniałe zdarzenie, należało poddać analizie wysokość żądania powoda.

Sąd zważył, że ocena roszczenia powoda winna być dokonywana w oparciu o treść art. 444 § 1 kc, zgodnie z którym w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Stosownie zaś do treści art. 445 § 1 k.c. w wypadkach przewidzianych w art. 444 k.c. sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

W judykaturze i doktrynie przeprowadza się rozróżnienie między szkodą na mieniu oraz szkodą na osobie. Z kolei szkoda na osobie może przybrać formę uszczerbku typu niemajątkowego – tzw. krzywdy. Chodzi tu o krzywdę ujmowaną jako cierpienie fizyczne (ból i inne dolegliwości) oraz cierpienia psychiczne (ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała albo rozstroju zdrowia w postaci np. zeszpecenia, niemożności uprawiania działalności artystycznej, naukowej, wyłączenia z normalnego życia itp.). Stanowisko takie przedstawił Sąd Najwyższy stwierdzając w wyroku z dnia 4 lipca 1969 roku, sygn. akt I PR 178/69 (OSNCP 1970/4 poz. 71), iż przewidziana w art. 444 § 1 i § 2 kc krzywda, za którą sąd może na podstawie art. 445 § 1 kc

przyznać poszkodowanemu odpowiednią kwotę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego, obejmuje zarówno cierpienia fizyczne jak i cierpienia moralne.

W tym miejscu podkreślenia wymagało, iż przepisy Kodeksu cywilnego nie zawierają żadnych kryteriów jakie należy uwzględnić przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego. Kierując się wskazaniem wypracowanymi przez judykaturę oraz orzecznictwo Sądu Najwyższego ogólnie można stwierdzić, iż na wysokość zadośćuczynienia winny mieć wpływ wszystkie okoliczności pozostające w związku z rozmiarami krzywdy, a zwłaszcza stopień i czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych, trwałość skutków czynu niedozwolonego, prognozy na przyszłość (por. G. Bieniek, H. Ciepla, S. Dmowski, J. Gudowski, K. Kołakowski, M. Sychowicz, T. Wiśniewski, C. Żuławska, Komentarz do Kodeksu cywilnego, Księga trzecia Zobowiązania, t.I, Wydawnictwo Prawnicze Warszawa 1996, s.369).

Zadośćuczynienie pieniężne ma na celu przede wszystkim złagodzenie cierpień obejmujących zarówno cierpienia fizyczne, jak i psychiczne, zarówno już doznane, jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości. Zadośćuczynienie ma więc charakter całościowy i powinno stanowić rekompensatę pieniężną za całą krzywdę doznaną przez poszkodowanego, mowa jest bowiem o „odpowiedniej sumie tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę”, przyznawanej jednorazowo.

Pojęcie „odpowiedniej sumy” trafnie, zdaniem Sądu, sprecyzował Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 3 listopada 1994 roku, sygn. akt III APr 43/94, (OSA 1995/5 poz. 41 str. 42) wyrażając pogląd, iż zadośćuczynienie z art. 445 kc ma przede wszystkim charakter kompensacyjny; wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty sumy symbolicznej, czy też określonej sztywnymi regulami tak jak w ustawie wypadkowej, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość.

Zadośćuczynienie z art. 445 ma charakter kompensacyjny, jednak jego wysokość nie może być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy i aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa, a więc powinna być utrzymana w rozsądnych granicach (tak SN w wyroku z dnia 26 lutego 1962 r., 4 CR 902/61, OSNCP 1963, nr 5, poz. 107; w wyroku z dnia 24 czerwca 1965 r., I PR 203/65, OSPiKA 1966, poz. 92; por. też wyrok z dnia 22 marca 1978 r., IV CR 79/78, Monitor Prawniczy - Zestawienie Tez (...) str. 469).

Po przeprowadzeniu postępowania dowodowego w ramach zakreślonych wnioskami dowodowymi stron Sąd doszedł do wniosku, iż powód na skutek zdarzenia drogowego z dnia 02.10.2012 roku nie doznał procentowego, trwałego uszczerbku na zdrowiu ocenionego na podstawie przepisów Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 18.12.2002r. w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania. Obrażenia odniesione na skutek kolizji nie mają wpływu na aktywność życiową, jednakże powodowi w miejscu uszkodzeń ciała pozostały trwale blizny znajdujące się na wewnętrznej stronie łokcia prawego oraz po stronie wewnętrznej łokcia lewego. Blizny te pozostaną do końca życia.

Ustalenia te Sąd oparł na dowodzie z opinii biegłych ortopedy lek. med. K. S. biegłego chirurga plastycznego lek. med. J. Z..

Do opinii powyższych żadna ze stron nie zgłosiła zastrzeżeń, ani nie złożyła dowodów mogących podważyć wiarygodność opinii. Analiza treści opinii biegłych K. S. i J. Z. pozwalała na uznanie, że były one wyczerpujące, rzetelne i wiarygodne. Biegli w sposób przekonujący uzasadnili swoje stanowisko wskazując przeprowadzone czynności i dokumenty na których się oparli. Proces dochodzenia biegłych do wniosków stanowiących konkluzje opinii były przedstawiony w sposób logiczny i nie budzący wątpliwości Sądu, a nadto ich opinię pokrywały się, wszak zarówno biegły z zakresu ortopedii, jak i biegły z zakresu chirurgii plastycznej, wskazali, iż powód nie poniósł trwałego uszczerbku na zdrowiu, jednakże po zdarzeniu drogowym powodowi pozostały trwale blizny.

Oceniając omawiany materiał dowodowy Sąd zważył, że zgodnie z prezentowanym w orzecznictwie Sądu Najwyższego stanowiskiem, procentowo określony uszczerbek służy tylko jako pomocniczy środek ustalania rozmiaru odpowiedniego zadośćuczynienia. Należne poszkodowanemu (pokrzywdzonemu czynem niedozwolonym)

zadośćuczynienie nie może być mechanicznie mierzone przy zastosowaniu stwierdzonego procentu uszczerbku na zdrowiu (por. wyrok SN z 05.10.2005r., I PK 47/05, M.P.Pr. (...)).

Podzielając w zupełności zaprezentowane stanowisko uprawnionym stał się wniosek, że dla stwierdzenia rozmiaru krzywdy powoda istotnym było uwzględnienie rodzaju, dotkliwości i długotrwałości cierpień powoda, a także trwałości skutków doznanego urazu.

Sąd zważył, że czas rekonwalescencji powoda nie był znacząco długi, z kolei konieczne wizyty u specjalistów, z uwagi na ich niewielką ilość, nie były nadmiernie uciążliwe. Jednocześnie jednak trzeba było zważyć, że powód bezpośrednio po wypadku zmagał się z bólami łokci i ból ten miał wpływ na jego codzienne funkcjonowanie. Bóle te ustąpiły całkowicie, zaś zakres doznanych obrażeń nie ma wpływu na dalsze funkcjonowanie powoda. Spośród okoliczności determinujących wysokość zadośćuczynienia Sąd wziął pod uwagę zmniejszenie bezpośrednio po wypadku komfortu dotychczasowego życia oraz młody wiek powoda. Należy podkreślić, iż blizny powstałe na ciele powoda w okolicy przedramienia prawego i lewego pozostaną do końca życia, z kolei zaś w odniesieniu do blizny powstałej na lewym stawie łokciowym wymaga ona obserwacji pod kątem ewentualnego samoistnego wydalenia materiału obcego, które znajduje się wewnątrz blizny. Blizny te wizualnie nie będą się już zmieniać, posiadają trwały charakter. Blizny z uwagi na swoje umiejscowienie będą, zwłaszcza w miesiącach letnich, widoczne na ciele powoda, który ma obecnie 26 lat. Powód jest zatem osobą młodą, dla której istnienie szpecących blizn niesie bardziej dotkliwe - niż u osoby starszej - konsekwencje w dziedzinie życia osobistego.

Mając na uwadze powyższe, w ocenie Sądu należało określić wysokość zadośćuczynienia za doznane krzywdy na kwotę 3.000,00 zł, z czego 1.000,00 zł zostało już wypłacone przez pozwanego. Zasądzona kwota zadośćuczynienia winna zrekompenzować powodowi doznane cierpienie, a także stanowić ekonomicznie odczuwalną wartość.

Przystępując do oceny roszczenia z tytułu odsetek za opóźnienie Sąd zważył, że zgodnie z art. 481 § 1 Kodeksu cywilnego, odsetki należą się wierzycielowi od chwili, gdy dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia.

Zobowiązania z czynów niedozwolonych są bezterminowe, dlatego też stan opóźnienia w ich wykonaniu pojawia się dopiero wtedy, gdy dłużnik nie spełnia świadczenia niezwłocznie po wezwaniu przez wierzyciela (art. 455 kc).

W orzecnictwie ukształtował się pogląd, zgodnie z którym obecnie nie zachodzą podstawy do uznania, że od zasądzonych zadośćuczynień w oparciu o przepis art. 444 kc odsetki za opóźnienie winny być zawsze zasądzone od daty wezwania do zapłaty lub od daty wyrokowania. Kwestia ta winna być oceniana i rozstrzygana indywidualnie w każdym konkretnym przypadku. Inne rozstrzygnięcie winno zapaść w tym przypadku, gdy krzywda poszkodowanego może być oceniana już w dacie wezwania do zapłaty, a inna w przypadku, gdy proces leczenia poszkodowanego i usuwania skutków doznanego urazu trwa jeszcze w trakcie procesu (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 07.09.2007r., I ACa 458/07, LEX nr 337315). Zasądzenie odsetek od daty wyrokowania byłoby uzasadnione, gdyby na wysokość zadośćuczynienia wpływ miały okoliczności zaistniałe po dacie zgłoszenia roszczenia, Jeżeli zaś znane lub dające się ustalić okoliczności mające wpływ na jego wysokość istniały w dacie zgłoszenia roszczenia i już wówczas były one uzasadnione, stan opóźnienia powstaje od daty, kiedy świadczenie powinno być spełnione (por. wyrok Sądu apelacyjnego w Łodzi z dnia 08.10.2015 r., I ACa 436/15, LEX nr 1927625).

W niniejszej sprawie uprawnionym było przyjęcie, że na ostateczną wysokość przyznanego w zadośćuczynienia miały wpływ okoliczności, które były znane stronie pozwanej już na etapie wezwania do zapłaty zadośćuczynienia, wszak proces leczenia powoda został zakończony. Co prawda w toku przeprowadzonego postępowania dowodowego powoływani byli biegli, jednakże jak wynika z ich opinii powód nie poniósł trwałego uszczerbku na zdrowiu. Mając powyższe na uwadze należy stwierdzić, iż na wysokość zadośćuczynienia miały wpływ okoliczności zaistniałe przed datą zgłoszenia roszczenia.

Zgodnie z prezentowanym w orzecnictwie poglądem, w przypadku zobowiązania bezterminowego dla postawienia roszczenia w stan wymagalności konieczne jest wezwanie wystosowane przez wierzyciela, zawierające **wskazanie żądanej kwoty**, przy czym, samo zgłoszenie szkody i zawiadomienie ubezpieczyciela o wypadku nie jest

równoznaczne ze zgłoszeniem roszczenia. Terminowy charakter świadczenia ubezpieczyciela, o czym mowa w art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, należy odczytywać w taki sposób, że ubezpieczyciel popada w opóźnienie, jeśli nie spełni w terminie miesięcznym świadczenia, które **zostało mu zgłoszone kwotowo. Nie pozostaje zatem w opóźnieniu, co do kwot nie objętych jego "decyzją", jeżeli poszkodowany po jej otrzymaniu lub wcześniej nie określił kwotowo swego roszczenia.** (tak wyrok SA w Białymstoku z 11.12.2013r., I ACa 584/13, LEX 1409085).

W niniejszej sprawie powód pismem z 25.02.2013 r. zgłosił pozwanemu swoje żądanie wskazując poszczególne kwoty dochodzonych roszczeń, w tym m.in. zadośćuczynienia. Jak wynika z odpowiedzi przesłanej powodowi, pismo z dnia 25.02.2013 r. zostało doręczone pozwanemu co najmniej w dniu 28.02.2013 r. (wcześniejszej daty doręczenia pisma strona powodowa nie wykazała), a zatem mając na względzie 30 dniowy termin należało przyjąć, iż od dnia 31.03.2013 r. pozostaje on w opóźnieniu w zapłacie tych należności. Mając na uwadze powyższe, w sytuacji będącej przedmiotem oceny Sądu należało od kwoty 2.000,00 zł zasądzić odsetki za opóźnienie od dnia 31.03.2013 r. do dnia zapłaty.

O kosztach jak w pkt III wyroku orzeczono na podstawie art. 100 zd.1 k.p.c., w związku z art. 108 § 1 kpc. Rozstrzygając o zasadach ponoszenia kosztów Sąd zważył, że powód przegrał proces w 50,00%, zaś pozwany w 50,00% i w takim stosunku strony powinny ponieść koszty procesu, przy czym szczegółowe wyliczenie kosztów pozostawiono referendarzowi sądowemu, który po uprawomocnieniu się orzeczenia w niniejszej sprawie dokona szczegółowego wyliczenia kosztów obciążających strony.